

Czcionka i Słowem

GAZETKA PRACOWNIKÓW OLSZTYŃSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH

Nr 5 (11)

M A J 1955

ROK II

Walczy z brakami w produkcji

„Ja nie wypuszcze braku” — hasło to, podchwyczone przez masy robotnicze, stało się sprawą honoru człowieka pracy, świadomego celu, jakim służy jego praca w ustroju socjalistycznym. Jednym z czołowych zagadnień w procesach produkcyjnych jest jakość wytwarzanego produktu, ma ona ogromne znaczenie i jest jednym z czynników obniżki kosztów własnych, która stworzy nam możliwość dalszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

W walce o dobrą jakość produkcji znaczną rolę odgrywa komórka kontroli jakości produkcji i kontrola międzyoperacyjna oraz forma walki z brakami.

Jakie czynniki składają się na powstawanie i przekradanie się na zewnątrz zakładu druków nie nadających się do użytku lub z brakami? Otóż są nimi (z grubsza): 1) niedostateczne kwalifikacje zawodowe pracowników, wykonujących produkt; 2) mechaniczna i szablonowa praca majstrów i byrgadzistów działów — niedzielenie przez majstrów należytego instruktażu pracownikowi co do wykonania danej pracy; 3) niedostateczna aktywność pracy komórki kontroli technicznej (jakościowca i brakarza), brak i ścisłej współpracy komórki z robotnikami, majstrami i brakarzami; 4) wadliwe przygotowanie produkcji; 5) brak akcji uświadamiającej — niezwytność gablotek dobrej jakości i braków, słabe zainteresowanie się ze strony administracji i czynnika społecznego ludźmi przodującymi w pracy i popularyzacją ich metod pracy itp.

A teraz sprawa walki ze złą jakością, mającej na celu zredukowanie do minimum możliwości powstawania braków w początkowej fazie produkcji. Otóż powinniśmy narzucić zerwać ze starym, nie uzasadnionym dogmatem rzekomego posiadania wszechwiedzy, a raczej wykorzystywać opracowane przez nasze władze nadrzędne instrukcje reżimów technologicznych, opartych na zasadach naukowych i doświadczeniach praktycznych. Ułatwi to nam dążenie za stałym postępem technicznym w naszym przemyśle.

Nasza młodzież również musi więcej przywiązywać wagi do pracy nad sobą w podnoszeniu swego poziomu zawodowego, a nie pracować na „chybił-trafił”. Referat kadr musi wykazać więcej troski o szkolenie wewnątrzzakładowe, o tematykę zajęć i ich wyniki.

Bardzo ważną jest rola majstra na dziale. Jakże często spotykamy się z przypadkami nieuświadomienia przez majstra roli i wachlarza obowiązków przy spełnianiu kierownictwa działem. Obowiązki swoje opiera on na odrabianiu „roboty papierkowej” oraz na rozdysponowaniu robotników na maszyny czy dla pracowników, często bezzwrotnie. Zapomina majster o obowiązku udzielania pracownikom odpowiedniego instruktażu, o stałym śledzeniu toku produkcji, o celowym gospodarowaniu podległym personelem. Bezkontrolnym i bezzwrotnym przykładaniem pieczętki „KT” zatwierdza nieraz rażące brakorobstwo.

Przy takim stosunku do swych obowiązków ze strony majstra trudna jest praca komórki kontroli jakości, bo nawet przy wysokim poziomie fachowym jakościowca braki ujawniają się po ukończonej produkcji. Taka forma walki, jak wyłapywanie przez jakościowca braków po wykonaniu zamówienia — nie zdaje egzaminu. Za kontrolę operacyjną odpowiedzialny jest majster, i tutaj musi być ścisła współpraca majstra z zespołem pracowników i brakarzem.

Komórka przygotowania produkcji musi pracować bezpośrednio i celowo, gdyż obserwujemy niejednokrotnie, że czynnościami przygotowania produkcji obraczeni są majstrowie, a nawet pracownicy działów.

Reasumując powyższe należy pamiętać o konieczności wpajania w człowieka, w jego świadomość poczucia — jakiemu celowi służy jego praca, kto z niej korzysta i jaką ogólną wartość przedstawia. Pobudzić należy do większego zainteresowania się zagadnieniem organizacje masowe, a przede wszystkim Radę Zakładową. Wykorzystać gabloty dobrej i złej jakości produkcji, popularyzować pracowników wzorowo pracujących. Położyć większy nacisk na współzawodnictwo zespołowe i indywidualne o dobrą jakość produkcji. Do zagadnienia należy włączyć zakładowe koło ZMP, nasz narzybek drukarski.

Drodzy Towarzysze! Poruszyłem w niniejszym artykule szereg problemów, składających się w zasadzie na jedno: walczy o jakość! Moją intencją było pobudzenie do zainteresowania, do zastanowienia się nad naszymi bolączkami i wykorzystanie tej sposobności w naszej gazecie zakładowej. Niewątpliwie napiszecie — co o tym sądzicie. W.T.

Wykonaliśmy plan

Plan w miesiącu kwietniu wykonaliśmy w 106,9 proc., w tym:

zeczernia ręczna	118,9
linotypy	96,9
maszynownia	106,5
rotacja	117,2
stereotypia	106,7
introligatornia	85,6
stemplarnia	130,1

Akademia 1-Majowa

Tegoroczna Akademia 1-Majowa w naszym zakładzie odbyła się bardzo uroczysto, zorganizowana wspólnie z pracownikami Bazy CWD w sali ZSL. Po treściwym referacie w części oficjalnej odbyła się dekoracja Medalami 10-lecia Polskiej Ludowej oraz Odznakami Przdownika Pracy pracowników OZGraf, oraz rozdanie nagród pieniężnych, książkowych i dyplomów przez Dyrektora Bazy CWD i OZGraf.

Medale 10-lecia otrzymali towarzysze: dyr. Likszo Mieczysław, Niholm Kazimierz, Czuliowski Mieczysław, Chorak Józef, Juchniewicz Stanisław, Likszo Stanisław, Meledyn Piotr, Maciesza Stanisław, Oskierko Antoni, Pałusko Antoni, Stemplin Tadeusz, Wojego Tadeusz i Żek Michał. Dekoracji dokonał przedstawiciel władz państwowych tow. W. Medyński.

Odznaki Przdownika Pracy otrzymał towarzysze: Juchniewicz Tadeusz, Pomorska Jadwiga, Siemaszko Stanisław, Stecki Izidor i Wojego Tadeusz.

Gratulując wszystkim odznaczonym dyrektorem OZGraf, tow. Likszo zaznaczył, że w osobach odznaczonych nasze władze, nasz Rząd Ludowy wyróżniają świadomy stosunek do pracy wszystkich pracowników zakładu, których dalsza sumienna praca zostanie należycie oceniona i nagrodzona.

W części nieoficjalnej ładnie śpiewał nasz zakładowy chór i podziwiała zebranych popisami nasza młoda orkiestra mandolinistów oraz artyści „Artosu”.

Zabawa taneczna trwała do późnych godzin wieczornych.

Przypominamy Kolegom, że czasopismo fachowe „Poligrafika” prenumerować można w ciągu całego roku na poszczególne kwartały i miesiące. Ulgowa prenumerata dla członków Klubu T. i R. wynosi 18 zł. rocznie i 9 zł. półrocznie.

Z narady produkcyjnej działu gazetowego

Decyzja druku w Olsztynie dziennika partyjnego „Głos Olsztyński” we wrześniu 1951 roku zastała naszą drukarnię prawie że nie przygotowaną do podjęcia tak poważnej pracy. Jeżeli udało się nam w stosunkowo krótkim czasie uporać z technicznym wyposażeniem działu gazetowego, to przez dłuższy czas sprawiał nam trudności brak odpowiednio fachowego personelu, a szczególnie linotypistów. Z tego powodu praca na gazecie często „kulała” i to było powodem do rozdzwisku pomiędzy drukarnią a wydawnictwem gazety, bo i młody, przeważnie po raz pierwszy rozpoczynający pracę po ukończonych krótkich kursach zespół redakcyjny często przyczyniał się również do „nawalania” w pracy.

Czas jednak robi swoje. Obecnie personel drukarski nabrał wprawy w pracy przy gazecie, posiadamy dostateczną liczbę wprawionych linotypistów. Personel redakcyjny również pogłębił swe kwalifikacje i wspólna praca, po przeszło rocznym okresie niedomagań, potoczyła się, za nielicznymi wyjątkami, gładko.

O odbyta w dniu 14 maja br. narada produkcyjna pracowników działu gazetowego z udziałem przedstawiciela Redakcji ujawniła niestety, że w tej gładkości pracy znowu występują chropowatości. Szeroka dyskusja stwierdziła, że niedociągnięcia pochodzą... Zresztą sprawę tę wyraźnie naświetlają uchwalone przez uczestników wnioski, zaaprobowane, z nielicznymi i drobnymi zastrzeżeniami, przez obecnego na naradzie przedstawiciela Redakcji:

„1) W trosce o jakość gazety za-

leca się RSW „Prasa”, aby poczyniła starania uzyskania stosownego magazynu na papier rotacyjny tak, aby papier można utrzymać w należytej temperaturze, szczególnie w czasie zimy. 2) Celem uniknięcia postojów w pracy przy gazecie prosi się kolektyw redakcyjny „Głos Olsztyński” o dotrzymanie ustalonego harmonogramu, a wszelkie opóźnienia z winy tak jednej, jak i drugiej strony muszą ściśle być wyszczególniane w codziennych raportach pracy. 3) Prosi się Redakcję „Głosu Olsztyńskiego”, aby w myśl harmonogramu doręczano do składu rękopisy wg. bieżących stron. Rękopisy winny być właściwie adjustowane. Jeżeli chodzi o dział sportowy, to prócz należytej adjustacji, prosi się również o terminowe dostarczanie materiałów do składu. Kolektyw redakcyjny działu sportowego powinien przeanalizować dotychczasową swą pracę. 4) W trosce o punktualne wydawanie tygodnika „Głos Lidzbarski”, który ma się ukazywać w każdy poniedziałek, rękopisy muszą być doręczone do składania we wtorki, tj. na 6 dni wcześniej. 5) Apeluje się do Ob. ob. Redaktorów technicznego i odpowiedzialnego o ustalanie na czas porządku łamania stron, aby uniknąć chaosu już w trakcie ich łamania. 6) Zobowiązuje się odbijacza do czytelnego odbijania na prasie odbitek. 7) Wszystkie pozostające na zapas składy muszą w ten sam dzień być odbite i przesłane w dniu następnym do Redakcji”.

Niechaj obydwie strony przeanalizują sprawę, by praca na gazecie znowu potoczyła się gładko.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Przypominamy naszym koleżankom i kolegom o podawanej w swoim czasie do wiadomości naszych pracowników Instrukcji w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach podległych C.Z.P. Graf., do której przepisów powinniśmy się wszyscy ściśle stosować. A więc:

1) Pracownikom nie wolno postugiwać się oraz manipulować tymi przyrządami pracy, urządzeniami maszynowymi itp., których używanie i obsługiwanie do nich nie należy.

2) Pozostawianie we wszelkich przejściach jakichkolwiek przedmiotów jest niedozwolone.

3) Lekkomyślne zachowywanie się przy pracy (niewłaściwe żarty — popychanie i mocowanie się) jest niedozwolone.

4) Na stanowiskach pracy zagrażających bezpieczeństwu zdrowia nie wolno pracować bez odpowiedniego sprzętu ochronnego.

5) Dźwiganie, przenoszenie i przewożenie ciężarów, przekraczających możliwości fizyczne pracownika, jest niedozwolone.

6) Przy posługiwaniu się w pracy materiałami trującymi, wybuchowymi, łatwopalnymi itp. należy zachowywać jaknajwiększą ostrożność.

7) Naprawa i czyszczenie maszyn w czasie ruchu są zabronione.

8) Ręczne nakładanie i zrzucanie pasów pędnych podczas ruchu ma-

szyny oraz zdejmowanie osłon na czas ruchu maszyn jest zabronione.

9) Prowadzenie rozmów podczas pracy przy uruchomionej maszynie jest niedozwolone.

10) Pracownicy powinni poddawać się okresowym badaniom lekarskim.

11) W razie zauważenia objawów choroby, należy natychmiast zgłaszać się do lekarza.

12) Nie wolno samemu opatrywać skaleczeń. Należy natychmiast udać się do zakładowego sanitariusza celem nałożenia opatrunku.

13) Należy korzystać z natrysków zakładu lub laźni obcych, do których wstęp opłacany jest przez zakład pracy.

14) Przed spożyciem posiłku należy umyć ręce.

15) Pracownicy stykający się z substancjami szkodliwymi dla zdrowia powinni przed jedzeniem i po zakończeniu pracy umyć ręce, twarz i wypłukać usta, a jeśli to możliwe, wziąć ciepły natrysk.

16) Spożywanie posiłków w pomieszczeniach produkcyjnych jest niedozwolone.

17) Przechowywanie naczyń do mleka i wody oraz jedzenia w działach produkcyjnych jest niedopuszczalne.

18) Mleko należy spożywać przygotowane w stanie ciepłym. Mleko wydawanego przez zakład pracy nie należy wnosić poza teren zakładu.

O realizację racjonalizatorstwa

W naszym zakładzie nie brak ludzi, którzy interesują się racjonalizatorstwem, a do tych należy tow. Pendrak Zbigniew. Jeszcze w ubiegłym roku pomysł tow. Pendraka został przyjęty i pieniężnie nagrodzony. Pomysł ten polegał na tym, że wobec stałego braku materiału zecerckiego, który stale używany jest jako podkładka do płyt stereotypowych, miał być zastąpiony odlewem z metalu stopowego i to w większej ilości, co odciążałoby drobny materiał, t. zn. sztabiki, których stale nam brakuje. Tow. Pendrak zobowiązał się przez podpisanie umowy, do wykonania potrzebnej ilości podstek własnego pomysłu.

Zdawałoby się, że sprawa braku sztegow dzięki pomysłowi tow. Pendraka została rozwiązana, ale niestety, tak nie jest. Od grudnia ub. r. tow. Pendrak obiecuje, że będziemy mieli pod dostatkiem tych podkladek, które są nam tak potrzebne, a teraz mamy już koniec maja, a podkladek jak nie widać, tak nie widać.

Tow. Pendrak! Racjonalizatorstwo polega nie tylko na pomysły, ale przede wszystkim na realizację pomysłu, bo w przeciwnym wypadku usprawnienia racjonalizatorskie nie spełniłyby swego zadania. J.

Posiadamy zakładową bibliotekę z około 1000 tomów. Biblioteka jednak, niestety, nie może pochwalić się frekwencją.

Korzystajcie, Koledzy, z biblioteki, a jeżeli czas wydawania książek Wam nie odpowiada, to reklamujcie — można zmienić.

19) Palenie tytoniu może odbywać się tylko w wyznaczonych do tego celu pomieszczeniach.

20) Spożywanie alkoholu w obrębie zakładu pracy jest wzbronione.

21) Pracować należy w ubraniach roboczych.

22) Odzież robocza i ochronna stanowi własność społeczną, którą należy szanować i oszczędzać oraz utrzymywać w należytej czystości. Odzież roboczą i ochronną należy używać tylko przy pracy, po zakończeniu pracy należy ją, jak również odzież domową, podczas pracy przechowywać w wyznaczonych do tego celu pomieszczeniach (szatniach, szafkach).

23) Na wezwanie zakładu pracownik powinien zwrócić przydzieloną mu odzież, a w razie jej utraty lub rozmyślnego uszkodzenia zapłacić odszkodowanie.

24) Należy zachować czystość maszyny, narzędzi i miejsca pracy.

25) Należy zachować czystość w pomieszczeniach sanitarnych (szatnie umywalnie, ubikacje itp.).

26) Należy stosować się do przepisów wskazań i napisów ostrzegawczych, wywieszonych w zakładzie.

27) Należy podporządkować się wskazaniom referenta bhp oraz społ. insp. pracy.

28) Zauważone braki w dziedzinie bhp należy zgłaszać do referatu bhp lub kierownika technicznego.

Wydawca: Rada Zakładowa O.Z.Graf.

Olszt. Z. Graf. Lz. 932 (150) 18.5.55. — Z-6-1795